



### **Fragment listu pasterskiego biskupa opolskiego Andrzeja Czai na Wielki Post 2015 roku:**

Zazwyczaj w pierwszych dniach Wielkiego Postu wyznaczamy sobie różnorakie postanowienia i w ten sposób deklarujemy przed Bogiem i wobec wspólnoty Kościoła gotowość podjęcia trudu nawrócenia i pokuty, czyli usuwania z życia tego wszystkiego, co nas oddziela od Boga. Niestety wielokroć, w krótkim czasie, nasza pierwotna gorliwość i mobilizacja stygną i bywa, że zamiast odnowy życia pojawia się w sercu rozgoryczenie, a w codzienności rezygnacja z pracy nad sobą. Pomimo, że mamy szczerą intencję, prawdziwą chęć, a nieraz wielkie pragnienie zmiany życia – im bardziej uznajemy, że brakuje nam głębi wiary, ducha i modlitwy – trudno jednak sprostać zadaniu. Dlaczego tak się dzieje i czy nie można temu jakoś zaradzić? (...)

Nie wystarczy radośnie śpiewać: Bóg jest miłością, zbawieniem darzy i kocha bardzo mnie, dziecię swe, by miłością Boga się rozradować, ze względu na nią ciągle podejmować trud nawrócenia i dla niej żyć. Święty Jan, Apostoł i Ewangelista, podpowiada w swoim pierwszym liście (por. 1 J 3,1), że miłość Boga trzeba zobaczyć, dostrzec jej wspaniałość i potęgę. (...)

Drodzy Diecezjanie, u początku czasu wielkanocnej pokuty zwracam się do Was z gorącym apelem, byście świadomie podjęli wysiłek spoglądania na Jezusa, na Jego krzyż, Jego umęczone oblicze i przebity bok. Tak czynili nasi ojcowie, a świadectwem ich zaangażowania są dziedziczone przez nas konkretne formy nabożeństw: czterdziestogodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu, rozważanie Drogi Krzyżowej i Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym. Mamy do czego nawiązać i z czego czerpać. (...)

*List pasterski "Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy (Ps 16,8)" przeznaczony jest na 1. niedzielę Wielkiego Postu. Pełna treść listu - [przeczytaj](#)*